



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
 dla miejscowych i zamiejscowych:
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie „ 8.—
 Kwartalnie „ 1.50
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II M 88, telefona № 60, skrzynka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
 Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.
 Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie.

CENA OGŁOSZENIA:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-aj 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadesłane za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

Ogłoszenie ważne dla PANIEN!

Od 1-go Marca, w godzinach wieczorowych rozpoczną się:

Wykłady buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji handlowej.

Opłata za całkowity kurs powyższych przedmiotów **Rubli 60.**

Po ukończeniu kursów i złożeniu zadawalniającego egzaminu, wydawane będą świadectwa.

Kandydatki zamiejscowe pomieszczone być mogą w pensjonacie na przystępnych warunkach.

131-8-1

Zapis już się rozpoczął.

Przełożona pensji 7-o klas. i kursów handlowych w Częstochowie **Z. Garztecka.**

Reprezentantem

„GONCA Częstochowski” na SOSNOWIEC

I ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest

Wacław Badurski

(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

Import-Kawy

L. B. Jankiewicza
 Warszawa-Łódź.
 121-10-1 Żądać wszędzie.

Lekarz-Dentysta M. Grejniec
 Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia.
 i Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

Kalendarzyk.
 D. 8 Lutego.

Imiona chrześcijańskie: dziś Anieli P.M., jutro Scholastyki P.
Imiona słowiańskie: dziś Gorysława, jutro Tomila bi.
 Wschód słońca godz 7 m. 46, zachód godz. 4 m. 42.
 Daty historyczne: 1801. Pokój w Luneville.

Na pomoc robotnikom łódzkim!

„Kurier łódzki” otrzymał od swego korespondenta z Berlina d. 7 lutego telegram następujący:
 „Narady odbywają się codziennie z rozmaitymi pośrednikami i delegatami przy drzwiach zamkniętych. Rezultaty osłonięte są dotychczas zupełną tajemniczością. Jedna i druga strona odmawia jakichkolwiek wyjaśnień. Zdobytwszy szczegóły, zatelegrafuję”.
 Tegoż dnia, ale zapewne później „Kurier warszawski” otrzymał telegram tej treści:
 „Berlin. Fabrykanci łódzcy odrzucili wszelkie pośrednictwo w sprawie lokautu”.
 „Łudzkość” w numerze porannym z dnia 6 b. m. zamieściła telegram poniższy.
 „Berlin.
 Wszelkie propozycje rozjemstwa zostały przez fabrykantów łódzkich odrzucone. Nie zgodzili się ani na pośrednictwo Towarzystwa kultury polskiej, ani na propozycje, czynione przez br. Leopolda Kronenberga i ordynata Krasńskiego, którzy w tym celu przybyli do Berlina.
 „Przegląd poranny” od owego korespondenta z Łodzi pod datą onegdajszą otrzymał taką notatkę:
 „Niezlomni. Na nic więc nie przysadyli się ostatecznie endeckie wiece robotników, wybór i wyjazd do Berlina delegacji a nawet podróż bar. Kronenberg, ks. Godlewskiego i hr. Kra-

sińskiego. Z Berlina nadeszła wiadomość iż bunt fabrykanci odrzucili wszelkie propozycje polubownego załatwienia sprawy lokautu.

Dorobkiewicz łódzcy, zażywający obecnie miłych wyczasów nad Szprawa, kąpią sobie z jeków rozpachy głodu i chłodu rozlegających się w Łodzi.

Spółceństwu pozostało tylko jedno, jak najenergiczniej, jaknajczynniej popierać ofiary lokautu”.

Istotnie, co społeczeństwu naszemu pozostało innego? Tylko nieść wszelkimi sposobami pomoc 90,000 ludziom, skazanym na głód i głód przez sześciu opływających w dostatki pasybrzuchów, do czasu, gdy samo państwo nie znajdzie środka, któryby umożliwił uruchomienie zamkniętych w Łodzi fabryk.

Niezadługo zbierze się Duma państwowa. Jednym z jej pierwszych zadań powinno być rozstrzygnięcie tej kwestji: na społeczeństwie zaś naszym leży obowiązek wyobcowania z podrzębie tych sześciu hersztów lokautu łódzkiego!

Spieszymy z pomocą nieszczęśliwym robotnikom łódzkim, bo choćby układy doprowadziły do jakichś wyników, nie nastąpi to przedko, co zresztą widać z depezy, którą wczoraj zamieścił „Kur. warsz.”.

B. zmi ona:
 „Podobno delegacja robotników łódzkich zadała lokacistom ostateczne zapytanie: czy wtedy, gdy robotnicy powrócą do pracy, lokaciści sami zajmą się rozważeniem winy każdego z owych 98 robotników, skazanych na wydaleni?”

Trzęś tej depezy nasuwa przypuszczenie, że zerwane już rokowania ponownie niwazano. Ale czyż nie łatwo się domyślić, jaka będzie odpowiedź? choćby zresztą korzystna—to czyż targów swoich lokautowcy nie przeciągną znowu na tygodnie?

Donoszą pisma, że socjaliści niemieccy nadesłali dla swoich towarzyszy w Łodzi 12,000 rb., lecz jest to kropla w morzu, gdy zważywszy, że robotnicy fabryk, objętych lokautem, zarabiali około 180,000 rb. tygodniowo!

Aby uchronić od głodu i chorób wszystkich robotników, pozubawionych pracy, potrzeba najmniej tygodniowo 18,000 rb. Kraj cały powinien sumę tę złożyć, a w przyszłości powinien znaleźć sposób na odebranie tego wdrowiego grosza od przedsiębiorstw, które na takie klęskowe straty kraj nasz naraziły.

Spieszymy więc z pomocą robotnikom łódzkim.

Zrzeczenie rzemieślników dla samopomocy.

W niedzielę, w Sosnowcu, w miejscowym klubie o godzinie 9 zrana, odbędzie się pierwsze organizacyjne ogólne zebranie Sosnowieckiego stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników, którego ustawę opracował adwokat miejscowy p. Heftman i które w dniu 7 grudnia 1906 roku zostało zatwierdzone przez gubernatora piotrkowskiego.

Członkami założycielami tego pożytecznego stowarzyszenia są: pp. Tudeusz Rólnik, tokarz; Józef Wypych, ślusarz; Roman Żek, tokarz; Stanisław Mitelski, ślusarz; Bolesław Marchczyński, ślusarz; Franciszek Kowalski, to-

karz; Wacław Sworzyński, tokarz; Michał Malinowski, ślusarz; Wincenty Bien, kowal; Ignacy Koralewski, ślusarz; Wawrzyniec Sobieraj, ślusarz i Stanisław Zieliński, ślusarz.

Cel stowarzyszenia — materialna pomoc członkom i ich rodzinom; wyszukiwanie zajęć; pomoc lekarska, bezpłatne lekarstwa; dostarczanie przedmiotów użytku po cenach niższych; pomoc prawna; opieka, wychowanie i wykształcenie dzieci członków, wychowanie i opieka sierot i wdów po członkach; zapomogi na pogrzeb; opieka nad zgrzybiałymi i niezdolnymi do pracy członkami i kolegami.

T-o ma prawo: zakładać dla swych członków — szpitale, ambulatoria, przytulki, pensjonaty, tanie mieszkania, sklepy, szkoły, ogrody dla dzieci, kolonie letnie i dla chorych, biblioteki, czytelnie, sale gimnastyki i tańców, sale dla gry (wykluczając hazard wne), amatorskie przedstawienia, wycieczki itp., ustanawiać stypendja, urządzać wykłady i odczyty.

Jak widać z powyższego przeglądu — praca i cel stowarzyszenia rzemieślników — ogromne. Dobrych chęci — moc. Daj Bóg, aby tylko rzemieślnicy wytrwali w swych zamiarach i poparli te chęci — czynnie, zapisując się na członków stowarzyszenia.

Do tego stowarzyszenia mogą należeć wszyscy, obojga pici, z wyłączeniem: uczącej się młodzieży, wojskowych niższych stopni i ograniczonych w prawach przez sąd.

Organizatorowie — zapomniaeli tylko dodać: od ilu lat życia — można należeć do stowarzyszenia — gdyż lat nie określiłi — więc można przyjść do konkluzji, że i niemowlęta lub malutkie dzieci mogą być członkami!

Na pierwszym, ogólnem zebraniu — kwestję tę potrzeba wyjaśnić i ustawę poprawić, uzupełniając § 4-tej ustawy, iż do stowarzyszenia mogą należeć tylko ludzie pełnoletni, tem bardziej, że każdy członek może być wybrany do Zarządu lub grena reprezentantów i zająć odpowiednie stanowisko w zarządzie — prezesa, członka, skarbnika, sekretarza itp.

Członkowie stowarzyszenia placą przy wstąpieniu jednorazowo 50 kop. i rocznie 3 ruble lub miesięcznie po 50 groszy.

Cel tak praktyczny, opłata dostępna, po winny zachęcić wszystkich bez wyjątku rzemieślników do natychmiastowego zapisywania się w poczet członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników w Sosnowcu.

Ustawa tego stowarzyszenia kosztuje tylko 6 groszy.

Ole k z Sosnowca:

P. S. Mniej więcej podobna stowarzyszenie zostało założone w Dobrownikach przez organizatorów — wiościan pp. Błaszczyka i Panka pod nazwą „Oszeźdnosc” ustawę którego w dniu 12 list opada 1906 również zatwierdził gubernator piotrkowski.

O. z S.

WYBORY.

Wczoraj wydaliśmy dwa dodatki z wynikami wyborów. Pierwszy o godz. 2 po południu dotyczył wyborów w Częstochowie, kiedy już mniej więcej z próbnych obliczeń

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, oharze, roboty przy budowach kościolów, jako też i każde roboty w z kres rzembiarstwa wcho-
 dzące, od najwycyżniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
 nych prima materiałow kamienia i drzewa. Dekoracje domów od reki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje
 się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, i figuracje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Casy przyszłepie.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamiemarski
 Proszowski w Częstochowie,
 Kruszyński i Proszowski
 Aleja III dom wtaany.

Telegramy.

Petersburg, 8 TAP. Dziś w Carskim Sielie przedstawił się Najjaśniejszemu Państwu nowy ambasador Stanów Zjednoczonych, Welles-Ridale i wręczył listy uwierzytelniające. Przedstawiali się również członkowie poselstwa.

Finanse Rosji.

Paryż, 8 TAP. Dzisiejsza sesja izby sprawdziła oczekiwania socjalistów. Oświadczenie Pichona o stanie finansów, handlu i przemysłu Rosji było przyjęte przez większość deputatów z ogromnym zadowoleniem.

Paryż, 8 TAP. Prasa z wielkiem ożywieniem omawia dzisiejsze posiedzenie izby deputatów. „Matin” pisze, że wystąpienie socjalistów miało na celu osłabienie przymierza z Rosją, lecz energiczne wystąpienie rządu odpowiadało przekonaniom większości. „Figaro” zaznacza, że napaści socjalistów nie mają głębszego znaczenia i nie znajdują odbicia wśród przedstawicieli francuskiego narodu. Listy skrajne zaś zostawiają oświadczenie Pichona bez komentarzy.

Szczegóły zgonu.

Warszawa, 8 Tel. włas. Zmarły Gustaw Lewy cierpiał od pewnego czasu na arteriosklerozę. Przybył onegdaj z Piotrkowa do Warszawy, aby, dla poprawy zdrowia, udać się na wypoczynek zagranicę. Złoci spoczywają w mieszkaniu syna, p. Marcelogo Lewego adwokata. Został przewieziony do Piotrkowa prawdopodobnie w niedzielę.

Bomba.

Mohylów, 8 TAP. Około godz. 6 wiecz. w Homlu na schody domu Mlanca przy mieszkaniu Mernerta rzuconą bombą rozwalila schody, sufit w mieszkaniu i część jadalni. Wypadek z ludzmi nie było.

Zabójstwo gubernatora i pom. policmajstra.

Penza, 8 TAP. Zabity został gubernator penzeński i pomocnik policmajstra miasta Penzy.

Penza, 8 TAP. Po skończeniu przedstawienia w teatrze miejskim, gubernator wyszedł razem z publicznością na podjazd; przez tłum przebiegł się młody człowiek i z tyłu wyrzucił w głowę gubernatorowi, który padł twarzą na trotuar. Towarzyszący gubernatorowi pomocnik policmajstra Zarin, znajdujący się w odległości dwóch kroków, wyciągnął rewolwer i skierował go na zabójcę, lecz zanim zdążył wyrzucić, został trafiony prosto w serce. Obydwa trupy—gubernatora i Zarina leżały obok siebie na trotuarze. Zabójca rzucił się do wnętrza teatru, w którym powstał ogromny popłoch. Dyrektor teatru starał się schwycić zabójcę, lecz ten wyrzucił, chybił i zamiast

dyrektora zabił policjanta. Na pomoc dyrektorowi rzucił się rzyśer i został ciężko raniony. Zabójca z rewolwerem w jednej a kastetem w drugiej ręce, wpadł do garderoby damskiej; garderobiana wskazała mu drzwi, prowadzące na strych, gdzie zabójca się schronił, a garderobiana zamknęła drzwi, aby mu przeciąć drogę. Zabójca przy sołanie obok pieca zastrzelił się, przybyli policmajster zastał go ze słabymi oznakami życia. O godz. 7 rano zabójca zmarł, osobistość jego niewiadoma. Kule były gwintowane i zatrute cyanem kalium. Zwołano nadzwyczajne posiedzenie dumy miejskiej.

Oszustwo.

Łódź, 8 TAP. Reinhold Wende, buchalter fabryki tasiemek Wewera, podniósł z kantoru bankiersk. Landau za fałszywym czekiem 11055 rb. i ukrył się.

Sprzeniewierzenie.

Czysopol 8 TAP. Na zebraniu ziemskim, przy udziale 25 radców z powodu sprzeniewierzenia popełnionego przez szlachcica Kacafy zarządzającego kasą szlachecką na sumę 21,000 rb., postanowiono oddać Kacalego pod sąd, przesyłając mu surową nagany, odpowiedzialność cywilną nałożyć na członków wszystkich.

Zamach samobójczy.

Symferopol, 8 TAP. Z powodu zawiadomienia gazet, że usiłowanie samobójstwa córki prezesa Związku prawdziwych rosyjan Grankinej była symulacją i że ludność żądała śledztwa, korespondent miejscowy zaprzecza temu, oświadczając, że sprawa została przekazana sądziemu śledczemu, a interweniowany przez niego chirurg Błagowieszczeniński kategorię zaprzecza i nie dopuszcza symulacji.

Zgon arcybiskupa.

Paryż, 8 Tel. włas. W Chambery zmarł w 76 roku życia arcybiskup Hantin.

Mewa tronowa.

Berlin, 8 Tel. włas. Dzienniki domogają, że parlament będzie otwarty mową tronową, w której Wilhelm złoży oświadczenie programowe.

Przeciw mowom Wilhelma.

Berlin, 8 Tel. włas. Socjalistyczny „Vorwaerts” estro występuje przeciwko mowie Wilhelma, wypowiedzianej onegdaj po ukończonych wyborach do tłumów. Dziennik ten wypowiada bardzo słuszne zapatrywanie, że cesarz powinien stać ponad stronniczami, a nie grozić zagładą olbrzymiej części ludności.

Dziwno — powiada „Vorwaerts” — że policja nie przeszkodziła onegdajszym demonstracjom. Odtąd żądać będziemy tembardziej równego prawa dla wszystkich i nie dopuszczamy, aby i nam w demonstracjach przeszkadzano.

„Teraz przyjemnie żyć”.

Drezno, 8 Tel. włas. Król saski nadesłał burmistrzowi depeszę gratulacyjną, z powodu wyniku wyborów, w których upadł socjalista. Depesza kończy się słowami: „Teraz przyjemnie żyć”.

Poznańscy o sytuacji.

Poznań, 8 Tel. włas. „Kurjer poznański” pisze: Rząd nie ma wcale powodu do zbyt wielkiego tryumfu. Pomijając przykry dlań wzrost Koła Polskiego, jedynie sprawa etatu dla kolonii dozna gładkiego załatwienia w myśl życzenia rządu.

Centrum, socjaliści i Polacy dysponują bowiem tylko 168 głosami, podczas gdy absolutna większość w parlamencie wynosi 199 głosów. Natomiast centrum, Polacy i lewica, włączwszy małe grupy opozycjonistów, liczą 224 głosy. Wobec tego wydają nam się odnośne deklaracje i demenstracje nieco przedczesnymi.

Wrzenie wśród robotników japońskich.

Tokio, 8 TAP. Wrzenie wśród robotników japońskich spowodowało ogromne nieporządky. Utrzymują, że przyczyną zamieszek są socjaliści; aresztowany został redaktor organu socjalistów. Robotnicy zburzyli sklepy, następnie po pijanemu podpallili je, co było przyczyną spalania się 15 ludzi. Porządek zaprowadziła policja i wojsko, wiele osób aresztowano.

Na dzieci robotników łódzkich.

Gliniś i Todzia Chachulscy rb. 1.—
Jerzy Gelbarct „ 1.50

Wolne żarty.

—?

Stopniowanie.

- Sanki, wolne?
- Wolne jasnie panie!
- Ile na Krakowską?
- 40 kop, wielmożny panie
- Dam 25.
- Szadaj pan!
- Ale mam walizkę.
- No, to jazda przedko!... nie marudzić!
K o m a r.

Ruble w Berlinie.

Telegram własny.
Dziś 8 lutego 215.65.

PAPIER FAYARD

Dozwolony przez władze Lek. Min. Spraw. Wewn. za № 2879.

„Hygiena”

jedyny racjonalny antyseptyczny

Proszek i Elikwir do zębów,

Provizora Farmacji **Stanisława HAMBURGA**

w Częstochowie. **Aleja II № 32, SŁAD APTECZNY.**

Cena pudełka proszku 20 kop. Flakonu eliksiru 50 kop.

Żądać wszędzie. 1255—10-1

Sklep Galanteryjny „Aleksandra”
tamże filja
Pralni i Farbiarni Ch. Gebera,
II Aleja 41 w Częstochowie.

Drobne ogłoszenia:

Do sprzedania nieruchomości w Częstochowie, przy ul. Fanny Maryi pod № 41, w skład tej wchodzi: dom trzech piętrowy nowy, z wszelkimi wygodami, skanalizowany, sklepów sześć, — oficyny dwie: piętrowa i parterowa, stajnia, drwalki piętrowe, a także plac frontowy od ulicy Centralnej, który z owocowym ogrodem ma przestrzeni 17000 łokci kw., dochód obecny około 8000 rubli, w przyszłości powinno być więcej. Niezależnie od tego są do sprzedania place przy ulicach w śródmieściu, mające oddzielną hipotecę, 160000 łokci kw., po cenie przystępnej, bliższa wiadomość u właściciela. **88-3-3**

Potrzebny stróż, a może być człowiek samotny jako służący. **Wiadomość: Szkolna 15 184—2-1**

Młoda panna poszukuje zajęcia zaraz do dzieci, zna krawieczkę i inne roboty domowe. **Wiadomość w Redakcji. 146—1**

!!! bywała nowość!!! Korzystajcie z okazji! Każda osoba fotografująca się w naszym zakładzie otrzymuje „Premjum” bezpłatnie: broszkę, szpilkę do krawatu, parę spinek, lub brelok ze swoją fotografią. Tuzin wizytowych fotografii tylko Rb. 2, tuzin gabinetowych Rb. 5, portret naturalnej wielkości Rb. 3.50. Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Fotograficzny istniejący od 1870 r. **B. Wollenberg i S-wie, II-ga Aleja № 40, dom Bressla.**

Uwaga!!! Fryzowanie i czesanie pp. bezpłatnie. **44—**

Poszukuję posady pomocnika buchaltera, posiadam chlubne świadectwa oraz referencje. Łaskawe oferty sub. „F.S.” w administracji „Gońca”. **129—**

Suszek mały, czarna podpalana, zginęła w środę. Odprowadzić za nagrodą. **Aleja II № 60, Makowski. 144—1**

Panowie hurtownicy, życzący sobie dostarczać towary do sklepu spożywczego spółkowego, zechcą złożyć oferty z oznaczeniem towarów i cen pod adresem: **Częstochowa, skrzynka pocztowa № 1 — Wrzosowa Dla sklepu. 116—**

Oddział **Techniczny**
T-stwa „PROWODNIK”
Sosnowiec. **Telefonu № 202.**
Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

T-stwo „FERRUM”
Oddział w Sosnowcu, **48—**
TELEFON № 202.
Artykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.